

# WYROK

**WIMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 6 czerwca 2023 roku**

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziolecka

Protokolant: st. prot. sąd. Barbara Janiszewska - Górka

**przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Michała Moczyńskiego**

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2023 roku

sprawy **K. K. (K.)**,

oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 28 października 2022 roku sygnatura akt II K 76/21

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę za II instancję, w łącznej kwocie 200 złotych.

/Małgorzata Ziolecka/

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>IV Ka 288/23</b>
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	<b>1</b>	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

1.1. **Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

**wyrok Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 28 października 2022 roku, sygnatura akt: II K 76/21**

### 1.2. *Podmiot wnoszący apelację*

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# **obrońca**

# oskarżony

# inny

### 1.3. *Granice zaskarżenia*

1.1.1. <b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# <b>na korzyść</b> # na niekorzyść	# <b>w całości</b>	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.1.2. <b>Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w	

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### 1.4. **Wnioski**

#	Uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

#### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**





dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego./

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

1) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

2) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów, w oparciu o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 230 - 231 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność i możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń. Strony w momencie zamknięcia przewodu sądowego nie wnosiły o uzupełnienia materiału dowodowego (karta 218 akt). W apelacji obrońcy oskarżonego także nie wskazano nowych dowodów, których przeprowadzenie byłoby niezbędne dla uznania, iż materiał dowodowy niniejszej sprawy jest wyczerpujący. Zatem materiał dowodowy niniejszej sprawy jest kompletny.

Następnie Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego (karty 233 - 236v akt) i to w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym zasadom. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym

prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podsumowując, w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich zgromadzonych dowodów, w sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż oskarżony K. K. znęcał się psychicznie i fizycznie nad małoletnimi córkami H. K. i J. K., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Podkreślić jednak należy, że Sąd I instancji wnikliwie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego K. K. oraz zeznania wszystkich świadków, i to nie tylko tych będących podstawą ustaleń faktycznych, wskazując które z tych dowodów, w jakim zakresie i dlaczego uznał za wiarygodne. Sąd I instancji dokładnie przeanalizował również zebrane w sprawie dokumenty, będące podstawą ustaleń faktycznych, przedstawiając w uzasadnieniu powody dania im wiary, które to stanowisko Sąd II instancji również w pełni podziela.



Co więcej, Sąd I instancji miał kontakt z osobowym materiałem dowodowym, a więc mógł ocenić zachowanie świadków, zwłaszcza pokrzywdzonych, i sposób składania przez nich zeznań, co miało istotne znaczenie dla oceny ich wiarygodności.

Przypomnieć bowiem trzeba, że o wiarygodności zeznań świadka decyduje ocena dokonana w kontekście całokształtu materiału dowodowego, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a sąd ma obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku swojego rozumowania w tym zakresie i powodów takiej a nie innej ich oceny, co też w niniejszej sprawie uczynił.

Pamiętać też trzeba, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy.

Odnosząc się już bezpośrednio do treści przedstawionych przez skarżącego zarzutów, Sąd Okręgowy zauważył, że twierdzenia zawarte w apelacji, jakoby zeznania J. G., N. R. i M. R. były niewiarygodne, są chybione. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd I instancji, ich zeznania są konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają, a ich twierdzenia znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym, takim jak choćby zeznania pokrzywdzonej H. K., a także w zeznaniach niezainteresowanej

wynikiem procesu interweniującej policjantki I. L..

Należy nadto podkreślić, że to, iż dane zeznania stanowią jedynie dowód pośredni, nie dyskwalifikuje całkowicie ich wartości dla postępowania dowodowego, jak próbuje to wykazać skarżący w swojej apelacji.

Pokrzywdzona H. K. każdorazowo, w trakcie składania zeznań, potrafiła przytoczyć wydarzenia wskazujące na przestępne działanie oskarżonego. Niemożność określenia dokładnego dnia danego wydarzenia jest zaś zjawiskiem naturalnym, wynikającym z upływu czasu (przeszło 2 lata od zgłoszenia możliwości popełnienia przestępstwa, a jeszcze więcej od poszczególnych zdarzeń – początek działań przestępnych miał miejsce w 2018 roku). Zaś psychologiczna wiarygodność jej zeznań potwierdzona została opinią psychologiczną.

Sąd Okręgowy, wbrew stanowisku obrońcy, nie znajduje podstaw do uznania, iż zeznania pokrzywdzonej H. K. i świadków ją wspierających charakteryzuje wyolbrzymianie (zarzut agrawacji) poszczególnych zdarzeń, utarczek słownych i fizycznych. Idąc tym torem, wskazanym zresztą przez obrońcę, można też zarzucić oskarżonemu i świadkom go wspierającym minimalizowanie poszczególnych zdarzeń, utarczek słownych i fizycznych.

Przechodząc do oceny zarzutów dotyczących zeznań pozostałych świadków, osób, które pozostają w bliskich stosunkach z oskarżonym, to wskazać należy, że sam fakt zażytych relacji między stronami postępowania

a świadkami nie dyskwalifikuje automatycznie wartości dowodowej złożonych przez takich świadków zeznań. W szczególności nie można dyskredytować tylko na tej podstawie dowodów przeprowadzanych w sprawach, w których przestępne zachowania podejmowane są na szkodę członków najbliższej rodziny i mają miejsce jedynie w obrębie wąskiego grona osób, bez eksponowania ich na zewnątrz. Charakterystyczne wręcz dla tego typu zachowań jest ograniczenie materiału dowodowego do zeznań osób najbliższych, często niebędących bezpośrednimi świadkami poszczególnych negatywnych czynności, co nie oznacza, że niemożliwe jest na jego podstawie powzięcie uzasadnionego przekonania o winie i sprawstwie danej osoby. Jeśli tego rodzaju dowody ocenione zostaną przez sąd zgodnie z wymienionymi we wstępie regułami, brak będzie podstaw do podważenia tak dokonanej oceny.

Powyższe w szczególności odnosi się do zeznań świadków J. K., E. K. i M. K..

Opinia psychologiczna jednoznacznie wskazuje, iż zeznania J. K. nie zasługiwały na kryterium psychologicznej wiarygodności, należy je traktować z ostrożnością procesową, gdyż jej zamiarem była ochrona ojca, z którym łączy ją silniejsza więź aniżeli z siostrą.

Odnosnie zaś zeznań E. K. i M. K., to na kartach 235 i 235v Sąd Rejonowy drobiazgowo je przeanalizował, przedstawiając racjonalne powody odmówienia im wiary, a Sąd Okręgowy stanowisko to podziela i nie widzi powodu, aby powtarzać tę celną argumentację

Wreszcie, Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował również ocenę wyjaśnień oskarżonego dokonaną przez Sąd I instancji w kontekście pozostałego, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

To, że oskarżony konsekwentnie nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania mu sprawstwa. Oczywiście oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód.

W świetle powyższego oczywistym jest więc, że wiarygodność wyjaśnień oskarżonego K. K. musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne dowodów. Wyjaśnienia oskarżonego, że nie popełnił przypisanego mu przestępstwa, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie i uznanym za wiarygodny materiale dowodowym.

Wskazać też należy, że w tego typu sprawach jak niniejsza zawsze są dwie odmienne wersje zdarzeń. Zatem nic dziwnego, że zeznania świadków, na podstawie

których Sąd I instancji ustalił stan faktyczny, są rozbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego. Nie tworzy to jednak wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego, o czym mowa będzie jeszcze w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Wątpliwości takich nie tworzy także to, iż świadek E. W. nie zaobserwowała niewłaściwego postępowania oskarżonego wobec małoletnich, skoro świadek ten, kurator sprawujący nadzór nad rodziną w związku z postępowaniem o ograniczenie władzy rodzicielskiej, pojawiła się życiu rodziny K. dopiero w momencie zawiadomienia przez H. K. o nieprawidłowościach i ocena sytuacji w tej rodzinie, dokonana przez tego świadka, mogła przełożyć się na decyzję Sądu Rodzinnego odnośnie ograniczenia władzy rodzicielskiej nad małoletnimi.

Podobnie wątpliwości takich nie stwarza treść zeznań świadka R. S., jak to bowiem słusznie wskazał Sąd I instancji znęcanie się nad osobami najbliższymi ma miejsce w miejscu ich zamieszkania za zamkniętymi drzwiami, a nie publicznie, w obecności wielu osób. Zatem to iż świadek ten nic niepokojącego nie zaobserwował nie oznacza, iż oskarżony nie znęcał się nad córkami.

Sąd Odwoławczy pragnie też przypomnieć, iż przy wysuwaniu twierdzenia o przekroczeniu przez organ procesowy granic sędziowskiej swobody ocen, dalece niewystarczające jest powracanie w środku odwoławczym do drobiazgowej, ponownej analizy materiału dowodowego, której rezultatem miałyby być twierdzenie, iż zdaniem skarżącego, preferencje

w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autora środka odwoławczego. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, że przeprowadzona ocena materiału dowodowego pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k.

W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony K. K. dopuścił się przypisanego mu wyrokiem przestępstwa.

Natomiast argumenty apelacji obrońcy oskarżonego stanowią jałową polemikę z Sądem I instancji, nie prezentując w istocie okoliczności, które mogłyby podważyć poczynione przez ten Sąd ustalenia i oparte na nich orzeczenie. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, powinna wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia.

Przypomnieć zatem krótko należy, że art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych na rozprawie

głównej dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to w wielu wypadkach w istocie niemożliwe ze względu na wzajemną sprzeczność okoliczności wynikających z różnych dowodów. Odmówienie wiary niektórym zeznaniom lub wyjaśnieniom złożonym przez świadków lub oskarżonych, a w rezultacie ich pominięcie jako podstawy dowodowej podczas dokonywanych ustaleń faktycznych, nie może być utożsamiane ani z brakiem oceny okoliczności, których tego rodzaju dowód dotyczy w kontekście finalnego rozstrzygnięcia, ani też nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu, bowiem odmowa przyznania waloru wiarygodności niektórym z przeprowadzonych dowodów, przy jednoczesnej aprobacie i uwzględnieniu innych dowodów, jest niczym więcej niż realizacją przysługującego sądowi orzekającemu uprawnienia w ramach czynienia ustaleń faktycznych, z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów.

W niniejszej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 5 k.p.k. obrońca oskarżonego podniósł w swej apelacji wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, podczas gdy do oceny, czy nie został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane w skardze odwoławczej, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego. Jak już wielokrotnie wskazywano zarówno

w opracowaniach doktryny, jak i orzeczeniach Sądu Najwyższego, dyrektywa wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. jest kierowana do sądu orzekającego, a o jej złamaniu można mówić dopiero wtedy, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego, czyli gdy sąd orzekający powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Innymi słowy, to sąd orzekający ma mieć wątpliwości, które winien rozstrzygnąć zgodnie z dyrektywą art. 5 § 2 k.p.k., a nie strona postępowania, tak jak w niniejszej sprawie obrońca oskarżonego.

W świetle przeprowadzonych już rozważań na temat poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji, a więc wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego oraz klarowności i rzetelności wyводу sądu w tym względzie, nie mogło być mowy o naruszeniu zasady in dubio pro reo w przedmiotowej sprawie. Sam fakt niepotwierdzenia przez wszystkich świadków wersji prezentowanej przez pokrzywdzoną H. K. oraz odmienne stanowisko co do przebiegu wydarzeń zarówno oskarżonego, jak i jego obrony, nie tworzy jeszcze stanu, o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. Dlatego, zdaniem Sądu Okręgowego, dokonując oceny zeznań świadków, w tym pokrzywdzonej, oraz wyjaśnień oskarżonego, zbędnym było powoływanie się przez Sąd I instancji na art. 5 § 2 k.p.k. tylko dlatego, że ich zeznania sprzeczne



były z wyjaśnieniami K. K.. Po prostu ten ostatni nie mówił prawdy.

Zatem, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Reasumując, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny i niesprzeczny uzasadni, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił waloru wiarygodności, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw naruszenia zasady obiektywizmu, która nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego

<p>owa zasada nie została w przedmiotowym postępowaniu naruszona. Stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach wyroku jednoznacznie wskazuje, iż sąd ten rzetelnie rozpatrzył niniejszą spraw, zachowując konieczny i nakazany przez ustawę obiektywizm w stosunku do stron procesowych.</p> <p>Zatem zarzut obrazy przepisów prawa procesowego poprzez dowolną ocenę dowodów jest całkowicie chybiony, a zaskarżony wyrok wydano na podstawie pełnego i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego.</p>		
Wniosek		
zmiana zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego	# zasadny # częściowo zasadny # <b>niezasadny</b>	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność podniesionego zarzutu obrazy prawa procesowego.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Wniosek		

3.2.	błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść,	# zasadny # częściowo zasadny # <b>niezasadny</b>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut obrońcy oskarżonego, jakoby fakty i wnioski wyciągnięte z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie powinny być odmienne od tych ustalonych przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Oczywiście jest prawem strony mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte we wniesionej w niniejszej sprawie apelacji, mają to właśnie na celu. Apelujący jednak, zmierzając do wyolbrzymienia pewnych faktów i ich ocen, by przekonać o niewinności oskarżonego, nie spełnił - niejednokrotnie podkreślanego przez Sąd Najwyższy - warunku lojalności wobec faktów, które zostały ustalone w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy. Powoduje to, że apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przepisów przez Sąd Rejonowy przepisów</p>		

postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym. Sąd Odwoławczy takiej oceny w żadnej części jednak nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych, skutkujących uznaniem oskarżonego K. K. winnym przypisanego mu w wyroku przestępstwa.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania. Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów. Apelacja obrońcy oskarżonego takich wymogów nie spełnia, a jej istota sprowadza się do lansowania odmiennej, opartej jedynie na wywodach skarżącego i oskarżonego, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy. Argumentacja, przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego obrońcy oskarżonego jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy –

dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń odnośnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Sąd Odwoławczy, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem oraz uwzględni pozostały materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, co do sprawstwa K. K. w zakresie przypisanego mu przestępstwa.

Zastrzeżeń Sądu Okręgowego nie wzbudziła też zastosowana do przypisanych oskarżonemu czynów kwalifikacja prawna, gdyż w niniejszej sprawie do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną.

W myśl art. 207 § 1 k.k., kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Znamiona czynności sprawczej przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. zostały opisane, poza użyciem czasownika "znęca się", przez

dwa alternatywnie występujące przysłówki – "fizycznie" lub "psychicznie", które dookreślają sposoby, w jakim znęcanie ma się przejawiać, by sprawca mógł ponosić odpowiedzialność karną. Znęcanie może zatem przejawiać się w dwóch postaciach – fizycznego lub psychicznego. Zachowania te mogą występować samoistnie lub na siebie zachodzić.

Znęcanie fizyczne polega na zadawaniu bólu fizycznego, oddziałującego ujemnie na organizm człowieka. Zadawanie bólu przez sprawcę nie musi jednak wiązać się z uszkodzeniem ciała lub z naruszeniem nietykalności cielesnej.

Znęcanie psychiczne polega na zadawaniu dotkliwych cierpień, które oddziałują szkodliwie przede wszystkim na przeżycia psychiczne człowieka, na jego samopoczucie. Intensywność wyrządzonych cierpień psychicznych i ustalenie ich miary dokonywane jest przez wymiar sprawiedliwości na podstawie konkretnego stanu faktycznego i okoliczności współistniejących z tym stanem.

Oskarżony K. K. swoim zachowaniem, polegającym na wszczynaniu awantur, krzyczeniu na pokrzywdzone w celu wymuszenia wykonania określonych obowiązków domowych i związanych z ich treningami, uderzaniu pokrzywdzonych kablem i paskiem po pośladkach i nogach, szarpaniu za włosy, uderzaniu głowami małoletnich córek o siebie oraz chwytności ręką za szyję H. K. wyczerpał znamiona przestępstwa fizycznego i psychicznego znęcania się nad H. K. i J. K..

<p>W konsekwencji poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń, kary wymierzone K. K. przy zastosowaniu zasad wynikających z art. 53 k.k. i uwzględniające wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające (karty 238v -240vb akt) na pewno nie rażą swą surowością. Są karami słusznymi i sprawiedliwymi.</p> <p>Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k., nie stwierdzając zasadności zarzutów i argumentów apelacji, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako słuszny i trafny.</p>		
Wniosek		
zmiana zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego	# zasadny # częściowo zasadny # <b>niezasadny</b>	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosku z uwagi na niezasadność podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		







